



W Krzyżu Zbawienie

Gazetka Parafialna

Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego

ul. Kościelna 6, 47-470 Wojnowice

tel. +48 (32) 410 83 25

e-mail: wojnowice-parafia@poczta.pl

Konto: 15 8475 1029 2003 0000 1182 0001

Konto remontowe: 65 8475 1029 2003 3300 1182 0006

Nr 23/26

Ogłoszenia parafialne - 10 Niedziela Zwykła – A – 07.06.2026

- Dzisiaj taca na potrzeby parafialne.
- W ubiegłą niedzielę na remont pieca i instalacji grzewczej oraz potrzebne remonty na plebanii zebraliśmy 3.334 zł. Bóg Zapłać za tę ofiarę.
- Za tydzień kolekta przeznaczona na potrzeby parafii.
- Dziękuję Serdecznie Wszystkim Parafianom za udział w Eucharystii i Procesji ku czci Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej w ubiegły czwartek. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości i procesji Bożego Ciała. Dziękuję całej służbie liturgicznej, dziękuję Pani Organistce, i pani Stanisławie za śpiew. Bardzo dziękuję za przygotowanie ołtarzy, za piękne kwiatowe chodniki, za przyozdobienie domów i całej trasy procesji oraz dzieciom za sypanie kwiatków, dziękuję za niesienie baldachimu, latarni i sztandarów, za wspólny śpiew i modlitwę. Bóg Zapłać.
- W czwartek zakończenie Oktawy Bożego Ciała – procesja eucharystyczna wokół kościoła po Mszy św.
- Zachęcam do nabywania i lektury prasy katolickiej, Gościa Niedzielnego.
- W imieniu nas wszystkich składam serdeczne „Bóg Zapłać!” tym, którzy posprzątali nasz kościół, przygotowując go na niedzielę.
- W piątek proszę o sprzątanie kościoła osoby z rodzin: Elżbieta Satała, Justyna Krajczy, Elżbieta Himmel, Sonia Pieczarek.

Kim był Mateusz, bohater dzisiejszej Ewangelii? Pracował jako poborca podatków. Był więc urzędnikiem rzymskiego okupanta. Przeliczał kasę, księgował w słupkach przychody: imię, nazwisko, suma. Z pewnością nie był lubiany w Kafarnaum. Słowo „celnik” brzmiało w jego czasach jak obelga. Celnik to sprzedawczyk, zdrajca, prawdopodobnie też oszust, a przynajmniej ktoś, kto dla pieniędzy zrobi wszystko.

Szokuje lakoniczność opisu jego powołania. „Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim”. Czy to możliwe? Tak po prostu zostawić cały swój świat i pójść za Nieznajomym w siną dal. Może Mateusz znał już wcześniej Jezusa, może słuchał jego nauki i czuł, że to jest właśnie to, czego szuka? A może dojrzewała w nim niechęć do samego siebie, do tej nieszczęsnej komory celnej, która stała się jego smutnym więzieniem? Słowa Jezusa mogły zabrzmieć w uszach Mateusza jak wyzwolenie, jak zaproszenie do wyjścia ze swojego dusznego, smutnego świata.

Ewangelia jest oszczędna w słowach, zredukowana do tego, co najważniejsze. Jest tak pewnie po to, aby jej słuchacz mógł łatwiej odnaleźć w niej siebie, swój własny przypadek, swoją historię. Każdy z nas ma jakąś komorę celną, w której się dusi. Chodzi o jakiś rodzaj uwikłania w grzech, jakiś kompromis ze złem. To miejsce, w którym zrezygnowałem z walki o lepsze, sensowne, prawe, uczciwe życie. Przynajmy, mamy tendencję do budowania takiego małego światka (czy raczej półświatka), w którym wszystko jest poukładane, żyje się w nim wygodnie i bezpiecznie, ale brakuje tlenu. Łatwo stać się zakładnikiem pewnych sytuacji, okoliczności, nacisków tzw. życia, które nas przerasta. Ceną za kompromis ze złem jest utrata szacunku do siebie samego, gorycz, poczucie klęski... I dokładnie do tego chorego „miejsca” przychodzi Jezus. Odwiedza moją komorę celną. Tam, gdzie wszystko mówi mi, że jestem do niczego i że nic nie da się już zrobić. Właśnie tam Jezus patrzy na mnie. Miłosiernie. Nieskończenie miłosiernie.

Bóg zna dobrze mój mały grzeszny świat, w którym schroniłem się przed samym sobą i przed głosem sumienia. My nie zawsze wierzymy w Boga, ale Bóg zawsze wierzy w nas. Wywieszamy łatwo białą flagę, Bóg nigdy. On wciąż nas szuka. Mateusz tylko na chwilę podniósł wzrok znad swoich papierów i pieniędzy. Wystarczyło jedno wyzwalające spojrzenie w stronę Boga, by przeskoczyła iskra dająca ogień, początek nowego życia.

Mateusz po latach apostołskiej pracy wrócił do pisania. Tyle że to już nie były słupki rozliczeń, ale słowa niosące życie. Ja też mogę stać się kimś innym, niż jestem. Mogę zostawić moją komorę celną. Trzeba jedynie uwierzyć, że Ewangelia to nie tylko opowieść o celniku Mateuszu, ale także opowieść o mnie.

| DZIEŃ | GODZ | INTENCJA |
|-------------------------------------|-------------------|--|
| 10 Niedziela Zwykła 07.06 | 7.30 9.30 | Do Anioła Stróża o potrzebne łaski z okazji urodzin Dominika i Dawida i o dary Ducha Świętego dla pozostałych wnuków Za + Adelajdę i Helmuta Łowicki za + rodziców i za + pokrewieństwo |
| Poniedziałek 08.06 | | |
| Wtorek 09.06 | 17.00 | Za + rodziców Anastazję i Jana Ciućka + rodzeństwo + z rodzin Ciućka i Benesz i za dusze czyścicowe |
| Środa 10.06 | 17.00 | Za + brata Joachima + rodziców Gertrudę i Norberta Smolka + szwagra Romana Rudiuk za + całe pokrewieństwo Smolka i Urbas |
| Czwartek 11.06 | 17.00 | Za + rodziców Annę i Stanisława + dziadków z obu stron Procesja eucharystyczna na zakończenie Oktawy |
| Piątek 12.06 | 17.00 | Do MBNPomocy z podzięk. za łaski i z prośbą o zdrowie bł. Boże w rodzinie Otlik |
| Sobota 13.06 | | |
| 11 Niedziela Zwykła 14.06 | 7.30 11.00 | W int. dzieci chrzestnych i ich rodzin – o wiarę zgodę miłość opiekę Aniołów Stróżów i o światło Ducha Świętego Za + z rodzin Gotzmann i Cichoń |

GAZETKA PRZEZNACZONA WYŁĄCZNIE DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO PARAFIAN